
X I E G A II.

R O Z D Z I A Ł V.

O LINIACH PROSTYCH UWAŻANYCH W KOLE,
I O MIERZENIU KĄTOW.

O p i s c n i a.

Tabl. II.

Fig. 1. I. Linia prosta FG, podpierająca łuk FHG, zowie się *cięciwą*.

II. *Odcinkiem* koła, nazywa się powierzchnia czyli część koła, zamknięta łukiem FHG, i jego cięciwą FG.

III. *Wycinkiem* zowie się część koła, zamknięta łukiem BD i dwoma promieniami BC, CD, poprowadzonymi do końców tego łuku.

IV. Kąt BAD zawarty dwiema cięciwami BA, AD, i mający swój wierzchołek na okręgu koła, nazywa się kątem wpisanym.

V. Mówi się, że figura iakakolwiek jest *wpisana* w koło, gdy wierzchołki wszystkich iey kątów znajdują się na okręgu koła, a wtedy koło to nazywa się *opisanem* na tej figurze.

VI. Linia prosta MN, mająca jeden punkt B spólny z okręgiem koła, zowie się *styczną*, a punkt B punktem dotknięcia.

VII. Wszelki wielokąt jest *opisany* na kole, gdy wszystkie jego boki są stycznymi z okręgiem koła; i w tym razie mówi się, że koło jest *wpisane* w wielokąt.

1. Twierdzenie.

*Każda średnica AB, dzieli koło i jego o- Fig. 2.
krąg, na dwie równe części.*

Przyłożywszy bowiem do siebie dwie figury AEB, ADB, tak aby miały wspólną podstawę AB; linia krzywa AEB przystać musi do linii krzywej ADB, gdyż inaczej wszystkie punkta jednej lub drugiej linii, nie byłyby równo oddalone od środka, co by się sprzeciwiało naturze koła.

2. Twierdzenie.

Każda cięciwa AD, jest mniejsza od średnicy AB. Fig. 2.

Jakoż, poprowadziwszy promień DC do końca cięciwy AD; będzie linia złamana ACD czyli iey równa AB, większa od linii prostej AD. Więc linia największa wpisana w koło, jest średnica.

3. Twierdzenie.

W każdym kole, albo w kołach równych, łuki równe wspierają się na cięciwach równych: i naodwrot, cięciwy równe podpierają łuki równe.

I tak założywszy, że łuk AMB jest równy łukowi FNE, będzie i cięciwa $AB = FE$. Bo dwa te łuki obrócone wklęsłościami w jedną stronę, i położone jeden na drugim tak, aby punkt B padł na E, dla równości swojej i jednakowego zakrzywienia, przystaną do siebie; więc i punkt A padnie na punkt F, a przeto i linia AB łącząca dwa punkta A i B, przystanie do linii FE, i będzie iey równa.

Naodwrot, poprowadziwszy średnice AE, BF: jeżeli cięciwa $AB = FE$, będzie łuk $AMB = FNE$. Bo dwa trójkąty ABC, CFE,

mające trzy boki odpowiednie równe trzem bokom, to jest, $AC=CE$, $CB=CF$ i $AB=FE$, mają i kąt $ACB=FCE$ (1, 9) (*). Lecz dwa te kąty, położone jeden na drugim tak, aby linia CB przykryła linią CE , przystaną do siebie; i dla równości ich ramion, punkt B padnie na punkt E , a punkt A na punkt F ; zatem i dwa łuki AMB , FNE , mając wszystkie punkta równo oddalone od środka koła, przystaną do siebie, i będą równe sobie (pew. VI).

Wniosek I. Wypada ztąd że w kole, lub w kołach równych, kąty równe: mające swój wierzchołek w środku, obeymują na okręgu łuki równe; i naodwrot, jeżeli łuki są równe, będą i kąty obeymujące ramionami swemi te łuki, i mające wierzchołki w środku koła, równe między sobą.

Fig. 4. Wniosek II. Na okręgu $ACBE$, wzięwszy ilekolwiek łuków równych AE , EF , FG , GH , i do końców tych łuków poprowadziwszy promienie AD , DE , DF , DG , DH : ponieważ łuki AE , EF , FG , GH , są równe, będą podług poprzedzającego wniosku, i kąty ADE , EDF , FDG , GDH , równe między sobą; zatem ile razy łuk cały AH , jest większy od łuku cząstkowego AE , tyle razy i kąt cały ADH , jest większy od kąta cząstkowego ADE , i naodwrot. Stąd widzimy, że iakikolwiek kąt ADH powiększa się albo zmniejsza, w miarę powiększania lub zmniejszania się łuku iego AH : a zatem, *za miarę*

(*) *Przestroga.* Z dwóch liczb zamkniętych nawiasem i oddzielonych przecinkiem, pierwsza oznacza sięgę, druga twierdzenie do którego się w tę sięgę odwołujemy. Liczby zaś bez przecinka położone w nawiasie, oznaczają twierdzenie tej sięgi, o której jest mowa.

jakiegokolwiek kąta, można wziąć łuk zawarty między jego ramionami, a zakreślony z wierzchołka tego kąta.

Uwaga. Okrąg koła podług dawniejszego podziału dzieli się na 360 części równych zwanych stopniami; każdy stopień na 60 części równych zwanych minutami; każda minuta na 60 części równych zwanych sekundami, i t. d. Stopień oznacza się przez znak $^{\circ}$ położony nad liczbą; minuta przez znak $'$, sekunda przez znak $''$, i t. d. Więc np. dla oznaczenia kąta mającego 23 stopnie, 28 minut, i 24 sekund; pisze się $23^{\circ} 28' 24''$ i t. d. Podług zaś nowego podziału, który nie jest wszędzie przyjęty, okrąg koła dzieli się na 400, stopni, stopień na 100 minut, minuta na 100 sekund i t. d. Zatem półokrąg, i czwarta część okręgu, czyli 180° i 90° , podług podziału dawnego, odpowiadają 200° , i 100° , podług podziału nowego.

4. Twierdzenie.

*Prostopadła AB do promienia AC, z koń-
ca jego wyprowadzona, jest styczną z
okreśmem koła.*

Jakoż, poprowadziwszy jakąkolwiek pochyłą BC, ta będzie dłuższą od promienia AC (I, 13); zatem punkt B będzie za kołem: więc linia AB ma tylko jeden punkt A spólny z okreśmem koła, przeto jest styczną (II. opis. 6).

Wniosek. Stąd wypada, że promień AC, poprowadzony do punktu dotknięcia A, stycznej AB, jest prostopadły do tej stycznej.

5. Twierdzenie.

Fig. 6. Promień CD prostopadły do cięciwy AB , dzieli tę cięciwę, i wsparty na niej łuk ADB , na dwie równe części.

Bo poprowadziwszy promienie AC , CB ; ponieważ promienie te uważane względem prostopadłej CE , są liniami pochyłemi równemi sobie; zatem są one równo oddalone od tej prostopadłej (I, 13), więc $AE=EB$. Nadto, poprowadziwszy linie AD , DB ; ponieważ prostopadła DE przechodzi przez środek linii AB , więc punkt D wzięty na tej prostopadłej jest równo oddalony od punktów A i B (I, 13. wno. 3), więc linia $AD=DB$; aże cięciwy AD , DB , równe, podpierają łuki równe (3), zatem łuk $AD=DB$; czyli łuk ADB podzielony jest na dwie równe części.

Wniosek. Ponieważ środek C koła, środek E cięciwy AB , i środek wspartego na niej łuku ADB , są trzy punkta znajdujące się na iednej linii prostej CED prostopadłej do cięciwy AB ; a do oznaczenia położenia linii prostej dosyć jest mieć dwa punkta (I. opis. V); więc każda linia prosta, przechodząca przez dwa z wspomnianych punktów, przechodzi i przez trzeci, i jest prostopadła do cięciwy. Zatem prostopadła ze środka cięciwy wyprowadzona, przechodzi przez środek koła, i środek łuku wspartego na cięciwie.

6. Twierdzenie.

Fig. 7. W każdym kole, dwa łuki EB , BA , zawarte między styczną PQ , a cięciwą do niej równoległą EA , są równe sobie; tudzież dwa łuki EM , AN , zawarte między dwiema cięciwami równoległymi EA , MN , są równe między sobą.

Jakoż, poprowadziwszy promień XB prostopadły do cięciwy EA , ten będzie prostopadły i do cięciwy MN , równoległej do AE (I, 19. wn.); zatem przechodzi on będzie przez środek łuku EBA , i środek łuku MBN (5): będzie więc łuk $EB=BA$ i łuk $MB=BN$: od dwóch pierwszych łuków, odiawszy dwa drugie, pozostanie łuk $EM=AN$ (pew. III.)

7. Twierdzenie.

Kąt ABC , zawarty między styczną AB Fig. 8. i cięciwą BC , ma za miarę połowę łuku BC , zawartego między jego ramionami.

Bo poprowadziwszy promień ED , prostopadły do cięciwy BC , ten podzieli cięciwę tę w punkcie O , a łuk BEC , w punkcie E , na dwie równe części (5). Poprowadziwszy nadto promień BD , do punktu dotknięcia B styczney, ten będzie prostopadły do styczney AB (4. wnio.); nakoniec punkta C i D złączywszy linią CD : dwa trójkąty prostokątne BOD , COD , mające bok OD spólny, bok $BO=OC$, są równe sobie (1, 3), a zatem iest kąt $CBD=C$, i kąt $BDO=ODC$. Aże kąt ABC z kątem CBD , czyni kąt prosty; a w trójkącie COD , kąt ODC z kątem $C=CBD$, czyni także kąt prosty (1, 25. wnio. 2); więc kąt $ABC=ODC$ (I, 2. wnio.): kąta zaś ODC , równego połowie kąta BDC , miarą iest połowa łuku BEC (3. wn. 2); więc i kąt ABC , zawartego styczną i cięciwą, iest miarą połowa łuku BEC , zawartego między jego ramionami.

Wniosek I. Kąt DEF wpisany w około, Fig. 9. ma za miarę połowę łuku DE zawartego między jego ramionami. Bo kąt AEF , za-

warty styczną AE i cięciwą FE , ma za miarę połowę łuku EDF ; a kąt AED , zawarty też styczną, i cięciwą ED , ma za miarę połowę łuku ED ; zatem kąt DEF , który jest różnicą tych dwóch kątów, mieć będzie za miarę połowę różnicy dwóch łuków EDF i ED , czyli połowę łuku DF .

II. *Wszystkie kąty DEF , DBF , DCF , będące w tym samym odcinku $DEBCF$, są równe sobie; gdyż każdy z nich ma za miarę połowę łuku DF .*

Fig.10. III. *Wszystkie kąty ABC , ADC , wpisane w półkole $ABDC$, są proste; bo każdy z tych kątów ma za miarę połowę półokręgu AEC .*

Fig.11. IV. *Każdy kąt ABC , wpisany w odcinek ABC większy od półkola, jest ostry; a każdy kąt ADC , wpisany w odcinek ADC mniejszy od półkola, jest rozwarty: bo pierwszy z tych kątów, ma za miarę połowę łuku ADC mniejszego od półokręgu, a drugi, połowę łuku ABC większego od półokręgu koła.*

Fig.12. V. *W czworokącie $ABCD$ wpisanym w koło, dwa kąty B , D , sobie przeciwległe, wzięte razem, ważą dwa kąty proste: bo kąt B ma za miarę połowę łuku ADC ; a kąt D , połowę łuku ABC ; aże te dwa łuki razem wzięte składają cały okrąg $ABCD$; więc dwa kąty B i D , mają za miarę połowę okręgu koła, zatem ich suma jest równa dwom kątom prostym.*

8. Zagadnienie.

Fig.13. *W kole, kąt BAD mający wierzchołek A między środkiem a okręgiem koła, ma*

za miarę połowę łuku BD , zawartego między jego ramionami, więcej połowę łuku FG , zawartego między przedłużeniami tych ramion.

Bo, poprowadziwszy cięciwę GM równoległą do FD ; będzie łuk $FG=DM$ (6), i kąt $BAD=BGM$ (I, 19); zatem każdy z tych kątów mieć będzie ten sam łuk za miarę: aże kąta wpisanego BGM jest miarą łuku $\frac{BDM}{2}$ (7. wnio. 1), czyli łuk $\frac{BD}{2} + \frac{DM}{2} = \frac{BD}{2} + \frac{FG}{2}$; więc i miarą kąta BAD jest łuk $\frac{BD}{2} + \frac{FG}{2}$.

9. Twierdzenie.

Kąt BAD , mający wierzchołek A za o-Fig.14. kręgiem koła, a obejmujący ramionami swemi łuki BD , CE , ma za miarę połowę różnicy tych łuków.

Jakoż, poprowadziwszy cięciwę EF równoległą do AB ; będzie łuk $BF=CE$ (6), i kąt $FED=BAD$ (I, 19); zatem każdy z tych kątów mieć będzie ten sam łuk za miarę: aże kąt FED wpisany, ma miarę połowę łuku FD (7. wnio. 1), który jest różnicą między łukiem BFD a łukiem $BF=CE$, więc i kąt BAD ma za miarę połowę różnicy dwóch łuków BD , CE .

10. Twierdzenie.

Każdy wielokąt foremny $ABCDEF$ mo-Fig.15. że być wpisany w koło, i opisany na kole.

Bo lód, wystawiwszy sobie, że punkt O jest środkiem koła, którego okrąg przechodzi przez trzy punkta A , B , C ; okażemy, że tenże okrąg przechodzi przez pun-

kta D, E, F, wielokąta danego. Jakoż, z punktu O spuściwszy prostopadłą OH do cięciwy BC i poprowadziwszy linie AO, OB i t. d. Dwa czworokąty OABH, OHCD, położone ieder na drugim tak, aby bok OH miały spólny, przystaną do siebie: jest bowiem kąt prosty $\text{OHB} = \text{OHC}$, i bok $\text{HB} = \text{HC}$ (5.); zatem punkt C padnie na punkt B, a dla równości kąta C z kątem B, iako w wielokącie foremnym, linia CD weźmie kierunek AB, i punkt D padnie na punkt A, gdyż $\text{CD} = \text{AB}$; zatem linia OD przystanie do linii OA, i będzie iey równa: aże linia OA jest promieniem, więc jest nim i linia OD; zatem okrąg koła przejdzie przez punkt D. Podobnie okazać można, że tenże okrąg przejdzie i przez punkta E i F, zatem wielokąt foremny ABCDEFA będzie wpisany w koło (II. opis. V.).

2re. Z punktu O, poprowadziwszy prostopadłe OK, OL i t. d. do boków CD, DE i t. d. wielokąta; wszystkie te prostopadłe będą równe sobie. Bo ponieważ boki BC, CD, iako w wielokącie foremnym, są równe, więc i boków tych połowy HC, CK (5.), będą równe między sobą. Zatem dwa trójkąty prostokątne HOC, CKO mające bok $\text{HC} = \text{CK}$, i bok CO spólny, są równe (I, 14), więc bok $\text{OH} = \text{OK}$; podobnie dowieść można, że prostopadła $\text{OK} = \text{OL}$, i tak następnie: więc z punktu O promieniem OH, zakreśliwszy okrąg koła, ten dotknie się wszystkich boków wielokąta w ich środkach, przeto okrąg ten będzie wpisany w wielokąt, czyli wielokąt foremny będzie opisany na kole.

Uwaga I. Punkt O , środek spólny koła wpisanego i opisanego na wielokącie foremnym, uważać można za środek tego wielokąta; i dlatego kąt AOB zawarty dwoma promieniami do końców boku AB poprowadzonymi, zowie się kątem *środkowym*. A ponieważ wszystkie cięciwy AB , BC i t. d. są równe, przeto wszystkie kąty środkowe, są równe między sobą; zatem wartość każdego z tych kątów wyнайdziemy, podzieliwszy 4 kąty proste, przez liczbę boków wielokąta foremnego.

II. Aby w dane koło wpisać wielokąt foremny, o pewney liczbie boków, dosyć jest okrąg tego koła podzielić na tyle części równych, ile wielokąt ma boków, i punkta podziałów połączyć liniami prostemi. Bo z przyczyny łuków równych, będą i cięciwy AB , BC i t. d. równe; zatem wielokąt $ABCD$.. będzie równoboczny. A że trójkąty OAB , OBC prócz boków AB , BC .. równych, mają inne boki w punkcie O schodzące się, równe promieniowi koła, a zatem i między sobą równe; przeto trójkąty te są równokątne; a zatem wszystkie kąty ABC , BCD .. będą równe; więc wielokąt $ABCD$.. będzie foremny.

Chcąc np. w dane koło wpisać kwadrat, dosyć jest przez środek koła poprowadzić dwie średnice do siebie prostopadłe, i końce tych średnic połączyć liniami prostemi.

11. Twierdzenie.

Bok sześciokąta foremnego wpisanego w koło, jest równy promieniowi tego koła.

Bo, uważając linią AB za bok sześciokąta foremnego wpisanego w koło; w tróy-

Fig. 15.

kącie ABO zawartym, tym bokiemi i dwoma promieniami AO, OB, będzie kąt AOB szóstą częścią 4 kątów prostych (10. uwaga); czyli, wzięwszy kąt prosty za 1, będzie kąt $AOB = \frac{1}{6} = \frac{2}{3}$; aże dwa kąty pozostałe ABO, BAO, trójkąta równoramiennego ABO, czynią razem $2 - \frac{2}{3}$, czyli $\frac{4}{3}$ (1, 25), i są między sobą równe (I, 15); przeto każdy z tych kątów jest $= \frac{2}{3}$; więc trójkąt ABO jest równoboczny. (I, 25. wn. 5): zatem bok AB sześciokąta foremnego wpisanego w koło, jest równy promieniowi tego koła.

Wniosek I. Chcąc wpisać sześciokąt foremny w dane koło, potrzeba promień tego koła przenieść sześć razy na jego okrąg; i punkta jego podziałów połączyć liniami prostemi.

Fig. 16. II. Mając wpisany w koło sześciokąt foremny ABCDEF, jeżeli wierzchołki jego kątów A, E, C, połączymy liniami prostemi AE, EC, CA, utworzy się trójkąt równoboczny AEC wpisany w koło.

Uwaga. Ponieważ każdy wielokąt foremny może być wpisany w koło, i opisany na kole (10); i im większa będzie liczba boków, każdego z tych wielokątów, tem się one bardziej będą zbliżać do koła, tak dalece: że wystawiwszy sobie dwa wielokąty foremne o nieskończonej liczbie małych boków, jeden wpisany w koło, a drugi opisany na niem, obwód każdego z tych wielokątów będzie nieskończenie mało różnić się od okręgu koła samego: idzie stąd, że *obwód wielokąta foremnego o nieskończonej liczbie małych boków uważać można za okrąg koła, a sam wielokąt za koło.*

12. Zagadnienie.

Dany kąt BAC podzielić na dwie równe części. Fig. 17.

Z wierzchołka kąta A, iako środka koła, promieniem jakimkolwiek, kręślę łuk przecinający ramiona danego kąta w punktach M i N, i prowadzę cięciwę MN; z punktów znowu M, N, iako środków, promieniem większym od połowy cięciwy MN, kręślę dwa łuki przecinające się w punkcie D, i prowadzę linią AD, która podzieli kąt dany A na dwie równe części.

Bo każdy z punktów A i D, jest równo oddalony od końców cięciwy MN; zatem linia AD przechodzi przez środek tej cięciwy, i jest do niej prostopadła (I, 13. wn. 3); podzieli więc łuk MN, a przeto i kąt A mający ten łuk za miarę, na dwie równe części (5.).

Tym samym sposobem można podzielić każdy z kątów BAD, DAC, na dwie równe części, a przez tak następne podziały, kąt dany A podzielimy na 4, 8, 16, i t. d. części równych.

Uwaga. Podobne wykreślenie służy do podzielenia danego łuku na 2, 4, 8, i t. d. części równych.

13. Zagadnienie.

Dany kąt prosty ACD, mający za miarę łuk AD, podzielić na trzy równe części. Fig. 18.

Od punktu A do S, przenoszę promień CA; będzie łuk $AS = 60^\circ$ (11), a pozostały łuk $DS = 30^\circ$. Przenoszę znowu ten sam promień od punktu D do E, będzie łuk $DE = 60^\circ$, a pozostały łuk $EA = 30^\circ$; zatem łuk SE jest także równy 30° ; aże kąty DCS, SCE, ECA, mierzone łukami

równemi DS , SE , EA , są równe sobie (3, wnio. 2); więc dany kąt prosty ACD , jest podzielony na trzy równe części.

Uwaga. Co się tyczy ieometrycznego sposobu dzielenia kąta na trzy równe części za pomocą linijalu i cyrkla; zagadnienie to, nie może być rozwiązane tylko w niektórych szczególnych przypadkach; a w innych, poprzestać należy na sposobie praktycznym, na samem tylko próbie opartym, który zręcznie wykonany, prowadzi do podziału dosyć dokładnego; i takiego sposobu używać się zwykło do dzielenia kąta na 5, 7 i t. d. części równych.

14. Zagadnienie.

Fig. 19. Mając dane dwa kąty A i B , trójkąta, znaleźć kąt trzeci.

Prowadzę linią prostą nieograniczoną DEF , i na tej przy punkcie jakimkolwiek E , kręślę kąt $DEC =$ kątowi A , i kąt $CEH =$ kątowi B ; będzie kąt pozostały HEF , kątem trójkąta szukany: bo te trzy kąty wzięte razem, czynią dwa kąty proste (I , 1).

15. Zagadnienie.

Fig. 20. Mając dane dwa boki B i C , trójkąta, i kąt A temi bokami zawarty, wykreślić trójkąt.

Prowadzę linią nieograniczoną DE , i na tej przy punkcie jakimkolwiek D , kręślę kąt $EDF =$ kątowi A , biorę linią $DG = B$, $DH = C$, i prowadzę linią GH ; będzie trójkąt DGH szukany (I , 3).

16. Zagadnienie.

Fig. 21. Mając dany bok trójkąta, i dwa kąty przy tym boku leżące, wykreślić trójkąt.

Prowadzę linią DE równą bokowi da-*Fig. 21*
nemu trójkąta, i przy punkcie D, kręślę
kąąt EDF równy iednemu, a przy punkcie
E kąąt DEG, równy drugiemu z kątów da-
nych; dwie liniie DF, EG przetną się
z sobą w punkcie H, utworzy się więc
trójkąąt DHE żądany (1, 4).

17. Zagadnienie.

*Z trzech danych liniy A, B, C, wykre-
ślić trójkąąt.*

Prowadzę linią $DE=A$, i z punktu E *Fig. 22.*
iako środka, promieniem równym linii B
kręślę łuk, a z punktu D promieniem ró-
wnym linii C kręślę łuk drugi; od pun-
ktu F przecięcia się tych łuków, do pun-
któw D, E, prowadzę liniie FD, EE; bę-
dzie trójkąąt DEF szukany (1, 9).

18. Zagadnienie.

Znaleść środek danego koła.

Biorę na okręgu koła trzy iakiekolwiek *Fig. 23.*
punkta A, B, C; prowadzę liniie AB, BC,
i te dzielę na dwie równe części w pun-
ktach D i E; z punktów tych poprowadzi-
wszy prostopadłe DF, GE do liniy AB,
BC; punkt przecięcia się O, tych prostopa-
dłych, będzie środkiem koła szukany
(5. wnio.).

Uwaga. To samo wykreślenie służy do
poprowadzenia okręgu koła przechodzące-
go przez trzy punkta dane A, B, C, tudzież
do opisania trójkąąta ABC kołem.

19. Zagadnienie.

*Przez punkt dany poprowadzić stycz- Fig. 24.
ną do okręgu koła danego.*

16d. Jeżeli punkt dany A iest na okręgu
koła, wtedy poprowadziwszy promień CA,

a z punktu A, prostopadłą DA do promienia CA; będzie prostopadła ta styczną żadaną (4).

2re. Jeżeli punkt A jest za kołem, wtedy złączysz ten punkt ze środkiem C koła danego, linią CA, dzielę ją w punkcie O na dwie równe części; z punktu O jako środka, promieniem OC kręślę okrąg, przecinający okrąg danego koła w punktach B, D, i prowadzę linią AD, która będzie styczną żadaną.

Bo poprowadziwszy linią CD, będzie kąt CDA w półkolu prosty (7. wn. 3), zatem linią AD jest prostopadłą z końca D promienia CD wyprowadzona, więc jest styczną (5).

R O Z D Z I A Ł VI.

O MIERZENIU POWIERZCHNI.

Opisania.

I. Do mierzenia powierzchni używa się zwyczajnie kwadratu, który, gdy ma bok jeden równy długości sążnia, łokcia, stopy, cala i t. d. nazywa się *sążniem kwadratowym*, *łokciem kwadratowym*, *stopą kwadratową*, *calem kwadratowym* i t. d.

Mierzyć zatem iakąkolwiek powierzchnią, iestto dochodzić ile razy mieści się w niej kwadrat za miarę czyli iedność wzięty.

Fig. 25. II. *Wysokością* równoległoboku ABCD, albo trójkąta ABD, nazywa się prostopadłą BE, z wierzchołka któregokolwiek kąta B, na bok przeciwległy AD, przedłu-